

RADIO AP INF WY TELEFONEM
API TELEFONEM RADIO INF WY PAP
RADIO INF WY PAP
INF WY PAP
PAP API
PAP API
INF WY PAP
PAP API
PAP API

Krótko

Głos WIELKOPOLSKI

CZY
TEL
N:R

Poznań

wtorek

15 grudnia

1959

Rok XV Wydanie A

Cena 50 gr

Nr 297 (4935)

XIV sesja Zgromadzenia Ogólnego NZ zakończyła się akcentem dobrej woli

Owocna działalność delegacji polskiej

W niedzielę nad ranem przewodniczący Zgromadzenia Ogólnego NZ de Belaunde ogłosił zamknięcie XIV sesji Zgromadzenia NZ, która rozpoczęła swe prace 15 września br.

dzie. Polska weszła w skład komisji do spraw pokojowej go wykorzystania przestrzeni kosmicznej i zasiada obecnie w kilku podkomisjach ONZ. (PAP)

Radio-telefony dla Pogotowia

W najbliższych dniach Pogotowie Ratunkowe otrzyma pierwszą partię 200 radio-telefonów dla karettek pierwszej pomocy. Zainstalowanie tych urządzeń w wozach Pogotowia ma na celu przyspieszenie dotarcia lekarza do chorego. Dyspozytor stacji Pogotowia będzie mógł bowiem karetkę znajdującą się np. w drodze powrotnej do stacji, kierować bezpośrednio do pacjenta. Będzie to miało szczególnie doniosłe znaczenie dla rejonów wiejskich.

Pierwsze radio-telefony zostaną rozdzielone przede wszystkim między województwa: szczecińskie, wrocławskie, poznańskie, gdańskie, lubelskie i inne. (PAP)

Zamykając XIV sesję Zgromadzenia Ogólnego, jej przewodniczący de Belaunde, podkreślił m. in. że sesja uchwałała jednomyślnie rezolucję w sprawie rozbrojenia, przestrzeni kosmicznej i w szeregu spraw gospodarczych i społecznych, jak również w sprawach terytoriów powierniczych, mające ogromne znaczenie dla świata. Dyskusje, zaznaczył on, nacechowane były „obiektywizmem, wstrzeźliwością i godnością”.

Działalność delegacji polskiej podczas ostatniej sesji była ożywiona i owocna. Polska wybrana została po raz drugi do Rady Społeczno-Gospodarczej, wygrała w istocie rzeczy batalię o wybór do Rady Bezpieczeństwa. Kompromis, na jaki się zgodziła, umożliwił uznanie prawa krajów Europy wschodniej do zajmowania w przyszłości jednego niestałego miejsca w Ra-

Ośmiu nowych kardynałów

W Watykanie zebrał się w poniedziałek tajny konsystorz, w czasie którego papież Jan XXIII mianował ośmiu nowych kardynałów. Wśród nich trzech jest Włochami, dwóch Amerykanami, jeden Hiszpanem, jeden Anglikiem i jeden Niemcem. (PAP)

Przez kompromis do porozumienia

Nowe propozycje ZSRR w Genewie

Na poniedziałkowym posiedzeniu przedstawiciele trzech mocarstw w sprawie zaprzestania doświadczeń z bronią jądrową delegacja radziecka złożyła doniosłą propozycję, torującą drogę do zawarcia ostatecznego porozumienia.

Mimo, że rokowania w Genewie toczą się już przeszło rok, uczestnicy konferencji nie zdołali uzgodnić swych stanowisk w takich zagadnieniach, jak skład kierowniczego organu organizacji kontrolnej, czyli komisji kontrolnej, skład personelu posterunków kontrolnych oraz tryb podejmowania decyzji w komisji kontrolnej w sprawach budżetowych i finansowych, a także inspekcji.

Kierując się duchem współpracy i dążeniem do szybszego zawarcia porozumienia, delegacja ZSRR zaproponowała w poniedziałek, aby 3 miejsca w komisji kontrolnej przypadły Związkowi Radzieckiemu i innym krajom socjalistycznym, 3 miejsca mocarstwom zachodnim i ich sojusznikom oraz jedno miejsce państwu neutralnemu.

W wypadku, jeśli mocarstwa zachodnie wyrażą zgodę na podobny skład komisji kontrolnej, Związek Radziecki ze swej strony gotów jest pójść na rękę USA i W. Brytanii, w tak doniosłej kwestii, jak skład personelu posterunków kontrolnych, a także jak uchwalanie postanowień w sprawach finansowych i budżetowych. (PAP)

„Pierwszy dzień wolności” Leona Kruczkowskiego w Teatrze Współczesnym w Warszawie. Reżyseria Erwina Axera. Scenografia — Wojciech Krakowski. Na zdjęciu: K. Jedrusik i J. Kondrat.

CAF — fot. Barącz

Jak pracujemy w okresie świąt?

Ukazało się zarządzenie w sprawie pracy w okresie świątecznym w grudniu i w okresie noworocznym. Zarządzenie to stwierdza, że 24 bm. i 2 stycznia 1960 r. są normalnymi dniami pracy, ustala jedno cześnie, w jakich, wyjątkowych wypadkach mogą być w tych dniach udzielane zwolnienia z pracy.

W zakładach produkcyjnych 24 bm. mogą być zwolnione od pracy całe obsady drugiej i trzeciej zmiany, pod warunkiem odpracowania pełnej liczby godzin pracy, przewidzianych na te zmiany w niedzielę, 20 bm. W sobotę, 2 stycznia, załogi zakładów produkcyjnych mogą być zwolnione, jeśli odpracują ją do 17 stycznia.

Pracownicy, zatrudnieni w urzędach i instytucjach państwowych mogą uzyskać indywidualne zwolnienia z pracy jedynie w dniu 2 stycznia pod warunkiem zadeklarowania na Fundusz Budowy Szkół dla uczczenia Tysiąclecia Polski — 1/30 części swego miesięcznego uposażenia. (PAP)

Delegaci Frontu Narodowego NRD w Poznaniu

Kilka dni temu przybyła do Warszawy 6-osobowa delegacja Frontu Narodowego Niemiec Demokratycznych, interesująca się obchodami Tysiąclecia Państwa Polskiego. Delegacja po pobycie w Stolicy podzieliła się na dwie grupy, z których jedna udała się do Kielc, Rzeszowa i Krakowa, a druga z Bydgoszczy przyjechała wczoraj do Poznania.

Są to: Erika Brautigam, Heinz Schmidt i Werner Kahnt. Gości z Berlina powitali przedstawiciele komitetów Frontu Jedności Narodu — Miejskiego i Wojewódzkiego. Po południu delegacja zwie-

dziła Muzeum w Starym Ratuszu, odbudowaną Starówkę, podziemia Katedry, nowe osiedla Poznania i Palmiarnię.

Wieczorem podejmowano gości lampką wina w Nowym Ratuszu. W spotkaniu uczestniczyli m. in. przewodniczący Prezydium RN m. Poznania — Franciszek Frackowiak, I sekretarz KM PZPR — Edward Hałas, zastępca przewodniczącego MK FJN — Jan Nalepka oraz przewodniczący dzielnicowych komitetów Frontu Jedności Narodu. Podczas spotkania goście interesowali się budową szkół Tysiąclecia w naszym mieście oraz czynami społecznymi ludności. (an)

Przewidywania

Zachmurzenie całkowite, miejsca mi zwiastają w południowej i południowo-wschodniej części kraju częste opady śnieżne, jedynie na zachodzie kraju w ciągu dnia przejaśnienia. Mglisto, gdzie mgły. Na wybrzeżu temperatura od zera st. do 2 st., nocą od minus 1 st. na zachodzie do minus 5 st. na północnym wschodzie. W dzień odpowiednio od 1 st. do minus 3 st.

Wina na eksport



Mazowiecka Wytwórnia Win w Warce nad Pilicą specjalizuje się w produkcji win eksportowych. „Rycerskie”, „Klasytorne” i „Truskawkowe” zdołały już rynek kanadyjski, a rozpoczynamy też eksport do USA. Na zdjęciu: to wino można już butelkować — orzeka majster Józef Seweryn.

CAF — fot. Dąbrowiecki

Woda wyżej...

Warta powoli przybiera

Warta nieznacznie lecz systematycznie przybiera. Wczoraj w Poznaniu poziom wody wynosił 131 cm (wzrost o 20 cm w porównaniu z punktem krytycznym).

W odnodze, z której zaopatrzuje się elektrownia, woda podnosiła się na tyle, że mogą pracować 3 turbosopły, produkując ponad 80 proc. osiągalnej mocy. Uruchomienie czwartego turbosopłu zależy od podniesienia się poziomu wody w Warcie do 140 cm. Jest to chyba kwestią najbliższych godzin.

Gazownia pracując na rezerwowych silnikach produkuje

o 20 proc. gazu więcej niż normalnie. Inkasenci meldują o skandalicznych wypadkach szafowania gazem. Ponoć niejednokrotnie spotyka się piec opalane gazem. Apelujemy o oszczędność! W gazowni trwają obecnie prace nad naprawą przepalonych silników. Roboty te mają być zakończone w tym tygodniu.

Można uznać, że kryzys wódno-energetyczny Poznań ma za sobą. Tym bardziej, że PIH-M zapowiada na najbliższe dni stopniowe ocieplenie (do 5 stopni) oraz deszcze. (ak)

Na saneczkach!

To była frajda! W ostatnią niedzielę zaroili się dzieciarnią wszystkie poznańskie górki i wznesienia. Entuzjaści saneczkowania korzystając ze sniegu, wyżywali się na swój bez troski sposób w zjazdach i zainicjowanych kuli-gach.

Fot. — K. Przychodzki



Czytelnicy o „Głosie“

Serdeczny odzew

Konkurs, pod nazwą „Czytelnicy o „Głosie“”, został serdecznie przyjęty przez naszych Przyjaciół — Czytelników. Otrzymaliśmy już wiele listów i stale nadchodzą nowe.

W dzisiejszym wydaniu, na stronie drugiej, w miejscu gdzie codziennie ukazuje się rubryka „Głos obserwatora”, drukujemy kilka fragmentów z pierwszej setki, nadesłanych na konkurs wypowiedzi. Są w nich opinie o kolportażu, propozycje wydawnicze, drobne oceny, dot. treści gazety oraz uwagi ogólniejszej natury. Drukować możemy, niestety, tylko znikomą ilość głosów naszych Czytelników, lecz wszyscy konkursowicze biorą udział w losowaniu nagród (pierwsza lista nagrodzonych będzie ogłoszona w czwartek), a wszystkie wypowiedzi są skrupulatnie badane przez specjalny zespół fachowców, który na podstawie życzeń i opinii Czytelników opracuje wniośki dla redakcji.

A teraz przypominamy warunki konkursu. Oto one: wystarczy napisać do redakcji list i wyrazić w nim opinię o „Głosie”. Oczekujemy od Was opinii negatywnych lub pozytywnych, lecz absolutnie szczerych! Nie ograniczamy formy i rozmiarów listów. Wystarczy kilka na prede nakreślonych zdań, a może być też wiele stron maszynopisu... Oceny uczestników konkursu mogą obejmować kilka lub kilkanaście „Głosów” (np. tydzień lub miesiąc), poszczególne wydania, lub też wybrane artykuły, felietony, notatki.

Wasze uwagi o pracy redakcji, błędach, brakach, niedopatrzeniach lub osiągnięciach „Głosu” mają dla nas wielką wartość.

Każdy Czytelnik, wysyłający list do redakcji, bierze udział w losowaniu cennych nagród. Co środek losowanie, co czwartek ogłoszenie nazwisk zdobywców nagród. Udział w konkursie można wziąć nieograniczoną ilość razy.

Nasz adres: Poznań, ul. Grunwaldzka 19, II ptr. Na kopercie prosimy dopisać: Czytelnicy o „Głosie”.

GŁOS
WIELKOPOLSKI

Redaktor naczelny — Leonard Wąchalski, zastępca redaktora naczelnego i kierownik działu publicystyki — Eugeniusz Kitzmann, sekretarz redakcji — Marian Flejsterowicz i Wiesław Porzycki, kierownicy działów: kultury — Janusz Bielek, miejskiego — Eugeniusz Cofa, sportowego — Tadeusz Kaczmarek, terenowego — Józef Pieprzyk.

Dzisiejszy serwis informacyjny-polityczny do druku przygotował Zbigniew Sęk

Ruch serc i umysłów na rzecz Ziemi Zachodnich

Wspaniałym ruchem serc, umysłów i inicjatyw" nazywał I sekretarz KW PZPR — W. Kraśko działalność poznańskiego Towarzystwa Rozwoju Ziemi Zachodnich, które dnia 13 bm. podsumowało wyniki 2-letniej pracy Zarządu Okręgu, 30 obwodów i 223 kół.

W obecności około 200 delegatów z Wielkopolski i Poznania otworzył obrady prezes Okręgu prof. dr M. Szcza-

niecki i przekazał przewodniczącemu wiceprzewodniczącemu Prezydium WRN mgr. Z. Węgrzykowi. W prezydium zjazdu zasiadli I sekretarz KW PZPR — W. Kraśko, członek Rady Naczelnej TRZZ — poseł Ziemi Wielkopolskiej J. Izydorczyk, przedstawiciele organizacji politycznych i społecznych, Frontu Jedności Narodu oraz gość z NRD — prof. Simon z Drezna.

Obszerne sprawozdanie, obrazujące całokształt dotychczasowej działalności TRZZ złożył jego prezes prof. dr Szczyński; podniósł on początkowe trudności wyszukiwania właściwej drogi rozwoju tej organizacji, zanim nie skrytykowały się jej pionierzy: naukowo-badawczy, kulturalno-oświatowy i gospodarczy.

Zjazd uchwalił przy burzliwych oklaskach wystąpienie telegramu do I sekretarza KC PZPR — W. Gomułki, w którym uczestnicy zjazdu zapewniali o solidarności we wspólnej walce dla dobra Polski Ludowej i dla dalszego rozwoju i umocnienia Ziemi Zachodnich.

Następnie zjazd dokonał wyboru członków Rady Okręgu w jej składzie 54 osób i prezydium tejże Rady, złożonego z 15 osób. Prezydium ukonstytuowało się, wybierając na prezesa ponownie prof. dr M. Szczyńskiego, na wiceprezesa — wiceprzewodniczącą Prezydium WRN mgr. Z. Węgrzyk i red. S. Kubiak (radio), sekretarza mgr. J. Prędkiego i skarbnika E. Czyżę.

Franciszek Hryniewicz

Uważajcie rodzice!

Uratował dziecku życie

W niedzielę, 40-metrowej głębokości staw w miejscowości Smolec pod Wrocławiem był miejscem zmagania o życie 3-letniego dziecka — Mirosława Krakusa. Dziewczynka zjeżdżając z górki na sapeczkach, nie umiała zahamować i wjechała na pokrywę lodową stawu. W tym momencie lód pękł.

Mała znalazła się na niewielkiej krze lodowej. Nad brzegiem stawu zgromadził się tłum ludzi. Dziewczynkę uspokajano i proszono, aby nie wykonywała najmniejszego ruchu. Poczyniono starania o sprowadzenie helikoptera. Wydawało się bowiem, że jedynie ratunek z powietrza będzie możliwy, gdyż najbliższe fale na stawie mogły spowodować wywrócenie się cienkiej kry.

Niestety, zapadł szczydliwy zmrok. Wtedy żołnierz — Waldemar Szczepanik, zdecydował się podciągnąć do kry pontonem. W chwili, gdy niewiele już brakowało do uratowania dziewczynki — kra przechylała się, a saneczki zaczęły staczać się w wodę. Wówczas Szczepanik błyskawicznie zdołał pochwycić dziewczynkę. Dziecko zostało uratowane. (PAP)

Wszędzie takie same...



Ostatni rejs „Morskiej Woli“

Obok Stoczni Gdańskiej, gdzie powstają nowoczesne i piękne jednostki handlowe i rybackie, znajduje się powstałe niedawno „cementarysko statków”. Tutaj — na martwej Wiśle — kończą swój „ostatni rejs” wysłużone statki handlowe, przeznaczone na złom.

Ostatnio po 35 latach służby na morzu znalazła się tu „Morska Wola”. Statki żegnały ją rykiem syren. „Morska Wola” ma piękną historię. Zakupiona w 1939 r. wiozła towary do Południowej Ameryki, a w okresie wojny pełniła bez przerwy służbę w konwojach na Atlantyku. (PAP)

Fot. — CAF

Dwuletni Clay Irby z Teksasu pozadzielił zawodowym czyścibutem i własnoręcznie chce doprowadzić do polysku swoje „cowboyki”.

Dyplomaci mają pogodzić poważnione strony

W Paryżu rozpoczęły się wczoraj intensywne rozmowy dyplomatyczne państw zachodnich. W stolicy Francji przebywa już amerykański sekretarz stanu Herter oraz minister spraw zagranicznych NRF von Brentano. Przybył do Paryża brytyjski minister spraw zagranicznych, któremu towarzyszy minister obrony Harold Watkinson.

Przypuszcza się, że tematem tych rozmów będzie sprawa uzgodnienia stanowisk USA i W. Brytanii przed 3-dniową konferencją Rady Paktu Atlantyckiego na szczepie ministrów i zachodnią „konferencją na szczepie”. W wyniku szefów rządów Stanów Zjednoczonych, W. Brytanii, Francji i NRF. Poza tym poruszone zostaną przypuszczalnie problemy gospodarcze Europy zachodniej. (PAP)

„Koziołki“

Na 135 Poznańską Górę Liczbowa „Koziołki” na dzień 13 bm. wpłynęło 430.267 zakładów o łącznej wartości 1.290.801,— zł. Fundusz nagród wynosił 709.940,55 — zł. W wyniku publicznego, komisijnego losowania, które odbyło się w dniu 13 bm. w Kościelcu, zostały wylosowane następujące numery wygrywające: 11, 31, 43, 28, 33.

SPRAWY NIEMIEC

ZMIANY W CDU

Szerzące się od pewnego czasu pogłoski o zamierzonej reorganizacji kierownictwa CDU potwierdziły się ostatnio. Na niedawnym posiedzeniu plenium zarządu partii, któremu przewodniczył kanclerz Adenauer, postanowiono powołać ścisły zarząd 15-osobowy. Ma to wpłynąć na bardziej elastyczne kierowanie działalnością CDU.

W związku z tym ma ulec likwidacji dotychczasowa instytucja trzech kierujących sprawami partii członków zarządu, w której zasiadają obecnie: premierzy rządów krajowych Kiesinger i Meyers oraz bawarski minister spraw wewnętrznych Schröder. Zmiana ta wymaga jednak poprawki w statucie CDU, co ma nastąpić w kwietniu 1960 r. w czasie zjazdu partyjnego.

„DYSKUSJA“

Zarząd Główny SPD za rzucił bońskiemu ministrowi spraw wewnętrznych Schröderowi wywieś naciśnięcie na tygodnik „Das Parlament” wydawany przez „Bundeszentrale für Heimatdienst”.

Schröder miał zażądać od redakcji pisma przedruk jego przemówienia dotyczącego projektu ustawy o stanie wyjątkowym, sprzeciwiając się równocześnie zamieszczeniu krytyki projektu ze strony SPD — Waltera Mentzel.

WIZYTY

Grupa zachodniemieckich działaczy komunalnych i specjalistów budownictwa z Dolnej Saksonii i Północnej Nadrenii-Westfalii zakończyła w Pölsdamie swoją podróż po NRD.

Podsumowując swoje wrażenia, goście z NRF wyrazili zadowolenie z okazji jaką im stworzono dla wyrobienia sobie własnego zdania o NRD i uznali za słuszną i potrzebną wymianę doświadczeń.

Inna grupa, związkowców zachodniemieckich, odbyła wspólne narady ze związkowcami wschodniemieckimi w różnych miastach NRD.

W Scherwin związkowcy — kolejarze z Hamburga, Bremy i Lubeki oświadczyli m. in., że przeciwstawia się projektowi ustawy bońskiego ministra spraw wewnętrznych Schrödera o stanie wyjątkowym. Podobnie jak i inni związkowcy zachodniemieccy zadeklarowali i oni nieugiętą wolę walki z zbrojeniami atomowymi. (ZAP)

Normy

W korespondencji z Warszawy, paryski dziennik „France Soir” podaje następujący obraz naszych gospodarczych kłopotów:

„Normy pracy były w Polsce całkiem nieprawdopodobne. Podaje się przykład jednej z hut, w której gdyby wierzyć listom płac, robotnicy teoretycznie przepracowali po 20 godzin na dobę. W planach poszczególnych przedsiębiorstw normy były ustalane wadliwie. Przedmiot, który przed trzema laty wymagał 6 godzin pracy, jest dziś wykonywany, dzięki udoskonaleniom technicznym, w ciągu 3 godzin. Jednak nie wprowadzono poprawek do planu i robotnicy wykorzystywali to w przesadny sposób...”

CZYTELNICZY O „GŁOSIE”

Pierwsze listy

Przed lekturą zamieszczonych tu wypowiedzi, przeczytaj notatkę na pierwszej stronie pt. „Serdeczny odzew”.

Najpierw kilka słów o samym konkursie.

Otóż uważam, i chyba zda nie to potwierdzą inni Czytelnicy, że konkurs taki jest bardzo pożyteczny dla obu stron, mam na myśli redakcję i czytelników. Jest to, najlepszy sposób łączności „Głosu” z Czytelnikami.

Janusz Fenicz
Poznań,
Pstrowskiego 1/17 m. 5

my kobiety domagamy się też swego...

Parnasowska Emilia
Poznań,
Przybyszewskiego 18 m. 27

Ogólnie biorąc „Głos” jest gazetą szerokich mas, redagowaną coraz ciekawiej i lepiej, co nie oznacza wcale, że w minionym 15-leciu nie miał swoich „słabych okresów”.

Parnasowski Edward
Poznań,
Przybyszewskiego 18 m. 27

Od dawna już czytam „Głos Wielkopolski” i z całą satysfakcją stwierdzam, że artykuły są ujęte ciekawie i wyczerpująco informują o wszystkich wydarzeniach ze świata.

Jest tylko małe „ale”, dlaczego od dłuższego już czasu nie są drukowane powieści w odcinkach? Warto byłoby wznowić „Głos” by się czytało jeszcze przyjemniej.

Stanisława Powidzka
Poznań,
Komandoria 5 m. 17

„Głos” jest pismem uniwersalnym i najbardziej rozpowszechnionym. „Głos” o wszystkim pisze, krótko i zwięźle. Jedynie co by jeszcze brakowało, to od czasu do czasu z chęcią by się przeczytało jakąś krótką powieść lub nowelkę.

Kamilla Barczakowa
p-ta Borek Wlkp., pow. Gostyń,
PGR Skokówko

Fragment dłuższego listu, w którym Czytelniczka opisuje cały swój dzień z „Glosem”. Jej szczegółowe uwagi odnoszą się do sobotniego wydania „Głosu”.

Ciąg dalszy lektury w po ciagu w drodze powrotnej do domu, a jeśli gadatliwy towarzyszy podróży przesko dzi w czytaniu, to reszta już w łóżku przed zaśnięciem. Poważny artykuł o zbrojeniach Niemiec zachodnich odnawia wspomnienia wojny i nasuwa gorzkie refleksje.

Zawsze bardzo ciekawa spalta „Oni piszą — my czytamy”, tym razem również interesująca: w Anglii jazda pociągami na gapę należy do rzadkości, bo karze się za to bardzo surowo. A u nas? Społeczeństwo złe wychowane, bezkarnie łamie przepisy. O dobry „Głos” czy nie jesteś Ty czasem, głosem wołającego na puszczy?

mgr Janina Zajacowa
Puszczykowo, Spokojna 1

Jako czytelniczka „Głosu Wielkopolskiego” wyrażam swe uznanie dla „Głosu”, gdyż jest on bardzo ciekawy i popularny, ale mam życzenie aby Panowie Redaktorzy zamieszczali więcej artykułów na tematy ko biece. Wiem, że „Głos” jako dziennik ma może mało miejsca dla tych spraw, ale

Dzisiejszy przegląd prasy zagranicznej opracowali redaktorzy Agencji Publicystyczno-Informacyjnej. Oto głosy prasy światowej o Polsce:

Tragedia w Frejus

Paryski „Le Monde” z uznaniem podkreśla reakcję Polaków na tragedię, jaką przeżyło miasto Frejus. W korespondencji z Warszawy czytamy:

„Reakcje opinii publicznej i prasy świadczą, że kondolencyjne depesze nadesłane przez Prezydenta Zawadzkiego i przez taką organizację jak Rada Związków Zawodowych, nie były zwykłym gestem dyplomatycznym, ale wykazywały prawdziwe wzruszenie. Postawa Polaków jest tym bardziej godna uwagi, że większość z nich przeżywa w tej chwili własne troski, poczynając od pewnych trudności gospodarczych, aż do fali mrozów, która ciężko uderzyła w cały kraj.”

Za zgodą Ameryki...

Socjalistyczny dziennik hollenderski „Haags Dagblad” w artykule pt. „Sprawa Niemiec” tak opisuje stosunki polsko-niemieckie:

„Uprowadzając traktat pokojowy, Polska za zgodą Ameryki i Anglii wzięła w posiadanie terytorium do

Odry i Nysy i rozdzieliła między chłopów polskich bez ziemi... Również za zgodą Zachodu wysiedlono kilka milionów Niemców z wymienionych terenów. Przede wszystkim Churchill uznał takie załatwienie sprawy za godne polecenia. W traktacie pokojowym muszą więc Niemcy uznać linię graniczną Odra-Nysa...

Drodzy goście

Pod tym tytułem popularny tygodnik radziecki „Ogoniok” pisze:

„Do Moskwy przybyła bohaterka powieści Igora Newerly „Chłopiec z salskich stepów” — dzielna polska chłopka Adela Narowska, która, ryzykując życiem swoim i swoich dzieci, uratowała radzieckich żołnierzy, którzy uciekli z niewoli niemieckiej. Adela Narowska wraz z rodziną zaprosiła do ZSRR, Radziecki Związek Weteranów Wojny. Z Moskwy goście wyjechali do Nowoczerkaska, aby spotkać się z doktorem Diegtiarowem...”

Przyrost naturalny

Warszawski korespondent wielkiego zachodniemieckiego dziennika „Die Welt” zamieszcza na-

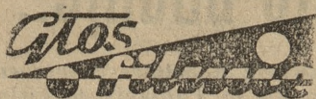
stepujące uwagi na temat naszego przyrostu naturalnego:

„Prawie niezauważona przez opinię publiczną ukazała się w tych dniach w Warszawie w niewielkim nakładzie książka, która omawia jeden z najważniejszych i bodaj najbardziej aktualnych problemów Polski. Jest to demograficzna prognoza dla Polski na rok 1975. Autor, prof. Holzer, ukończył ją po wieloletniej pracy. Holzer pisze, że liczba mieszkańców Polski wzrośnie z 25 milionów w roku 1950 do 37,5 miliona w roku 1975. Jeśli pominąć Albanie, to Polska ze swym przyrostem naturalnym jest w Europie na pierwszym miejscu, pozostawiając daleko inne państwa...”

O partyzantach

Młodzieżowy dziennik moskiewski „Komsomolskaja Prawda” zamieścił opowieść O. Gorczakowa pt. „Ściągamy ogień na siebie”, w której zawarty jest autentyczny opis walki organizacji podziemnej radziecko-polsko-czeskiej, działającej na Białorusi w okolicy Briańska. W komentarzu do opowiadania dziennik pisze:

„W ciągu 2 lat organizacja, w skład której wchodziła grupa radziecka Anny Morozowej, grupa polska Jana Dużego i jego dzielnych



DRAMATYCZNA WALKA

OBROŃCA —
PROKURATOR

Festiwal w Wenecji już się dawno skończył, ale Czytelnik nie weźmie nam chyba za złe, że wrócimy jeszcze raz do tej imprezy, a ściślej — do jednego z filmów, który wziął jedną z nagród. Nosi on tytuł „Anatomia morderstwa”. Reżyserem jest twórca popularnej już wśród kinomanów „Czarnej Carmen” — Otto Preminger, jeden z najbardziej znanych i wściekle szukających nowego wyrazu artystycznego swych dzieł reżyserów amerykańskich. „Anatomia” przypomina trochę „12 gniewnych ludzi”, lecz jej akcja wychodzi poza ciasny pokój. Kamera przez dwie i pół godziny buszuje głównie po sali sądowej, gdzie rozgrywa się dramatyczna walka między obrońcą a prokuratorem. Dziennikarze nazwali Premingera w tym filmie chirurgiem, bo jako reżyser — bada zbrodnie metodą chirurgicznego skalpela: fragment po fragmencie, patrząc na każdą okoliczność z wszystkich stron. Akcja porówna widza do lekarza. Poszczególne sceny tworzą w całości nie spotykaną płynność. (cz)



6 x mleko

Pogłowie bydła w Polsce wynosi obecnie prawie 8.400 tys. sztuk. Szacunkowo, przeciętna wydajność mleka od krowy sięga 1.800 litrów rocznie (przed wojną — 1.400 litrów).

W długofalowych planach rozwoju hodowli przewidziana jest znaczna intensyfikacja chowu zwierząt, która ma doprowadzić z końcem 1975 roku do stanu 13,5 mln sztuk bydła i średniej produkcji mleka 2.600 litrów rocznie od jednej krowy.

W kraju jest 40 tys. wsi. Nie wszystkie one objęte są siecią skupu mleka. Do tej pory jeszcze ok. 7 tys. wsi pozostaje poza zasięgiem działalności spółdzielni mleczarskich. W

bieżącym roku powstało 4 tys. nowych punktów skupu.

Średni przyrost roczny skupu mleka wynosił w latach 1951 — 1956 ok. 110 mln. l w roku 1958 zakupiono na wsi o 423 mln. litrów mleka więcej niż w roku 1957. W roku bieżącym spółdzielczość mleczarska zakupi ogółem ok. 300 mln. litrów mleka więcej niż w roku ubiegłym. Państwowe Gospodarstwa Rolne dostarczą w bież. roku około 600 mln. litrów mleka, czyli 16 proc. ogólnej ilości mleka zakupionego w tym roku przez spółdzielnie mleczarskie.

Do końca br. wyprodukujemy: 900 mln. litrów mleka spożywczego, 95 tys. ton masła, 41,2 tys. ton śmietany, 20 tys. ton kazeiny, 16,6 tys. ton serów, 27 ton twarogów. Smacznego!

Oddane do produkcji w dwu ostatnich latach 22 nowe zakłady mleczarskie reprezentują łącznie zdolność przerobową ok. 120 mln. l mleka rocznie. Nowe zakłady budowane były głównie w rejonach gospodarczo zaniedbanych — warszawskim, kieleckim, lubelskim, białostockim i krakowskim.

Mleczarski przemysł w bieżącym roku otrzymał z importu m. in. 1.048 wirówek i 332 pasteryzatory. Dzięki do zmniejszenia zależności przemysłu mleczarskiego od importu masła, podjęto decyzję rozszerzenia ich produkcji w 13 krajowych zakładach i budowę w Marysinie pod Warszawą nowego zakładu. M. W.

Dla czytelnika i widza

Nad Dunajem i Cisą

Nowa polityka nowego węgierskiego kierownictwa stwożyła w kraju nad Dunajem i Cisą warunki dla powstania dobrej atmosfery życia i pracy. Taka jest — mówiąc skrótowo — prawda o dzisiejszym życiu na Węgrzech.

Książka

Najwyraźniej kształtuje się to w węgierskiej polityce kulturalnej. Przykładem może być tu ruch wydawniczy, szczególnie w dziedzinie literatury pięknej. Charakteryzuje się on m. in. znacznym rozszerzeniem samodzielności instytucji wydawniczych, eliminowaniem z planów wydawniczych kryteriów przy wydawaniu dzieł pisarzy zachodnich. Zastępuje na uwagę fakt, że ilość tych dzieł nie-
współmiernie się w stosunku do poprzednich lat powiększyła. Jak wynika z danych statystycznych, połowę literatury zagranicznej, wydawanej w Budapeszcie, stanowi własna literatura zachodnio-europejska i amerykańska. W roku bieżącym ukazały się lub ukazą jeszcze książki:

Simone de Beauvoir, Heinrich Bölla, Ernesta Hemingway'a, Alberta Moravii, Jean Paul Sartre'a, Johna Steinbecka i innych.

Wydawaniem literatury obcej zajmuje się specjalna instytucja edytorska pod nazwą „Europa”. W Polsce, jak wiadomo, każde wydawnictwo może w swoim zakresie wydawać dzieła autorów obcych. Uważamy bowiem, że tak jest lepiej. Bądźmy jednak sprawiedliwi. Ujęcie całej sprawy w określone ramy organizacyjne pozwoliło Węgrom uniknąć dublowania, dało możliwość spojżenia na całe przedsięwzięcie. Wydawanie literatury obcej jest główną i jedyną działalnością „Europy”, i instytucja ta skupia — rzecz prosta — wszystkie swe siły na tej pracy. Stąd tak starannie przygotowane, niezwykle estetycznie wypuszczone z druku tomy. Ostatnio zaczęły się na przykład ukazywać tomiki w ramach specjalnej serii współczesnej literatury światowej. Są one małe, przeważają więc nowele.

Książki na Węgrzech nie są specjalnie tanie — trudności z papierem są tam dotkliwsze niż np. u nas (brak drewna), a jednak ludzie kupują tych książek dużo. Jednym z głównych powodów jest fakt, że ruch wydawniczy w coraz większym stopniu czyni zadość potrzebom szerokich rzesz czytelników. Da je im bowiem dużo dobrych, a przy tym różnych, dzieł. Tylko, mimo wzajemnej sympatii naszych narodów, prawie zupełnie jest nieznana na Węgrzech literatura polska.

Teatr

Węgierska polityka kulturalna charakteryzująca się — dziś bardziej niż wczoraj — zblizaniem do odbiorców dóbr kulturalnych najwybitniejszych twórców ludzkiego talentu, znacznie powiększyła listę autorów i dzieł, upowszechnianych w tym kraju również w innych dziedzinach sztuki. Oto w Teatrze Armii Węgierskiej grany jest obecnie znany w Polsce dramat Dürrenmatta „Wizyta starszej pani”. W przygotowaniu jest uroczna — nie znana jeszcze u nas — sztuka Williama Tenesse pt. „Szkłane figury”.

Teatr węgierski odznacza się cechą, której my nasz polski teatr może pozazdrościć. Chodzi mianowicie o obecność w repertuarze rodzimych sztuk współczesnych. Nie podejmuje się

dokonywać na tym miejscu oceny artystycznych i ideowych walorów współczesnej dramaturgii węgierskiej. Chodzi po prostu o to, że ona istnieje. Utworów jest wiele. Sam tylko teatr im. Madácha przygotowuje w tej chwili aż cztery premiery.

Autorzy

Miałem możliwość przekonać się, że współcześni autorzy współczesnych sztuk węgierskich nie uciekają od stawiania najdrażliwszych nawet problemów społecznych czy moralnych, starają się nie patrzeć na otaczające ich życie jednostronnie.

W ogóle — jak się zorientowałem — teatry węgierskie mogą z szuflady z rodzinnymi sztukami współczesnymi wybrać sporo. Są tam utwory satyryczne z akcją koncentrującą się wokół śmieszności życia, są dramaty obyczajowe, są sztuki dotyczące jesień 1956, są utwory poświęcone Węgierskiej Republice Rad 1919 roku — jednej z najpiękniejszych kart w dziejach narodu węgierskiego.

Chciałbym tę relację zakończyć wrażeniem ogólnym: są dzieła, że wiele symptomów wskazuje na to, iż rozwój kulturalny Węgier postępuje po właściwej drodze.

Bolesław Bartoszewicz

Garncarstwo w Japonii



Jeden z ośrodków garncarstwa rzemieślniczego w Japonii — to wioska Saryama położona na wysuniętej najbardziej na południe wyspie Kiu-siu. Wyroby garncarskie produkowane przez mieszkańców tej wioski od przeszło 400 lat, sławne są w Japonii pod nazwą „Kaisibara Yaki”.

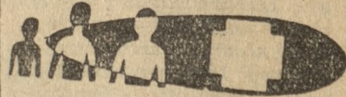
Na zdjęciu: Garncarz z wioski Saryama przy pracy.

Fot. - CAF

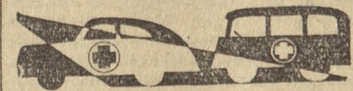
Ponad pół miliona chorych * Miliard zł na leczenie * Zdrowie zależy od nas

Gruźlica jest nadal groźna: w 1958 roku liczba chorych, zarejestrowanych w poradniach przeciwgruźliczych, wyniosła ponad pół miliona osób. Wskaźnik umieralności w dalszym ciągu utrzymuje się na poziomie 1957 roku i wynosi 5,1 na 10 tys. ludności. Dzisiejszy poziom medycyny gwarantuje całkowite wyleczenie, gdy gruźlica zostaje wykryta w początkowym stadium. Nasze zdrowie zależy więc przede wszystkim od nas samych.

radzenia niezwykle kosztowne). Zakupiono także cztery ambulatoria ruchome, które przeprowadzają



A oto co mówią fakty. Na specjalnie przeprowadzane badania w zakładach pracy zgłasza się tylko 80 proc. załogi. Najczęściej uchylają się od badań właśnie zarażeni. Rocznie przechodzi badania 2 i pół miliona dzieci, za miast 3 mln. 300 tys., a sześć pionek przeciwgruźliczą otrzymuje 79,6 proc. noworodków.



Rodzice nie doceniają groźącego ich dzieciom niebezpieczeństwa i zaniedbują tak ważne kontrole lekarskie,

prześwietlenia i szczepienia. Podobnie osoby kontaktujące się z chorymi na gruźlicę, wbrew zasadom zdrowego rozsądku, unikają badań w poradniach przeciwgruźliczych.

Tak to wygląda od strony naszej, tzn. ogółu społeczeństwa. Tymczasem w kraju naszym łoży się ogromne środki na walkę z gruźlicą. Posiadamy obecnie ponad 22 tys. łóżek w sanatoriach przeciwgruźliczych, 11 tys. łóżek w szpitalach i 7,5 tys. w prewatoriach. W ciągu ostatnich dwóch lat zakupiliśmy około 20 rentgenowskich aparatów małoobrazkowych (są to u-

badania ludności wiejskiej w województwie kieleckim, lubelskim, białostockim, ko-

szalińskim i szczecińskim.

Wydana w kwietniu br. specjalna ustawa o walce z gruźlicą wprowadziła m. in. bezpłatne leczenie i przedłuża okres pobierania zasiłków przez chorych do 52 tygodni. Tylko na podstawowe leki przeciwgruźlicze, takie jak pas, hydryzyl i streptomycyna, wydajemy rocznie około 160 mln. zł. Skarb państwa łoży na leczenie chorych w szpitalach i sanatoriach ponad 1 mld. zł rocznie. Są to liczby dość wymowne. Należy jeszcze do nich dodać wydatki inwestycyjne, a w każdym roku są one niemałe.

W 1960 roku chorzy otrzymają 500 nowych łóżek w sanatoriach i 350 w szpitalach. Poza tym są w trakcie budowy poradnie przeciwgruźlicze w Rzeszowie, Koszalinie, Warszawie, Białymstoku, Szczecinie, Opolu i Zielonej Górze. Będą to nowoczesne obiekty służby zdrowia z oddziałami szpitalnymi, których większość rozpocznie swoją działalność już na początku przyszłego roku. W budowie, włącznie adaptacji znajdują się także sanatoria w Rościńszewie, Torzynie, Świdrze, Poluszy, Kostrzynie nad Odrą, Lipowie i Poniatowej.

Jak więc widać, wysiłki ze strony państwa są bardzo duże. Chodzi o to, aby znalazły one właściwe zrozumienie wśród społeczeństwa.

K. S.

Nowa kometa

Centralne Biuro Depesz Astronomicznych w Kopenhadze podało we wtorek, że astronom ezechosłowacki — Mrkos, odkrył 3 grudnia nową kometa. Kometa Mrkosa jest 8 wielkości gwiazdowej; gołym okiem dostrzec jej nie można.

Salatka włoska (4)

Express z Rzymu mknął z zadziwiającą szybkością na południe. Po drodze mijamy Neapol. Ogłdamy to szeroko reklamowane miasto z okien pociągu. Nie umieramy jednak i już po kilku godzinach przeprawiamy się promem przez Cieśninę Mesyńską. Pociąg przemija się teraz wzdłuż sycylijskiego wybrzeża. Na północny zarysują się mgliste kontury Wysp Liparyjskich. Wreszcie Palermo.

Po wyjściu z dworca obstepuje nas cała gromada agentów hotelowych, reklamując apartamenty swych pracodawców. Zapraszają do małych 10-osobowych autobusików i zawożą do hotelu. Na ulicach pełno wszelkiego rodzaju pojazdów. Wśród nich kroczą dostojnie objucone osiołki, wiozące owoce na targ.

Wystawę filatelistyczną rozlokowano w pięknych halach Targów Śródziemnomorskich. Z okazji otwar-

SUKCESY, UPAŁ I LIMONE

cia burmistrz miasta wydaje wspaniałe przyjęcie dla wszystkich uczestników. W „Teatro Massimo” specjalny koncert dla filatelistów. Taka galówka nie zdarza się codziennie.

W zestawieniu z przepychem oficjalnych uroczystości szokuje nędza dzielnic proletariackich. Szczególnie tutaj dostrzegamy olbrzymi kontrast między wspaniałymi budowlami miejscowych pałaców i walcącymi się ruderami, w których mieszka jeszcze duża część ludności.

Nasza ekspozycja filatelistyczna zyskuje bardzo dobrą ocenę oraz 10 medali dla Polski. To rzeczywiście poważny sukces na rok przed obchodami stulecia polskiego znaczka pocztowego.

Wzgrzani sukcesami i wysoką temperaturą powietrza chłodzimy się chwilę przy którymś z kiosków, gdzie podają nam

tyw. limone, to jest wodę sodową z cytryną. Cytryny wyciska się tu automatycznie za pomocą specjalnego aparatu.

Sprawy wystawowe zabierają nam bardzo dużo czasu. Często jednak uciekamy w plener zaopatrzeni w mapkę terenu i przewodnik turystyczny, dostarczony bezpłatnie przez biuro turystyczne. Liczne drogowskazy wskazują nam nieomylnie drogę do miejsc zabytkowych. Przy okazji odwiedzamy też domy noclegowe dla turystów „z bożej łaski”.

Dzień zakończenia wystawy zbliża się nieubłagannie. Wkrótce opuścimy gościnną Sycylię, przywożąc trzy medale dla Poznania, kilka słówek włoskich i wiele, wiele wspomnień.

Na podstawie relacji Bernarda Stepczyńskiego i Jana Witkowskiego

oprac. Lech Konopiński



Aż do skóry strzyże się po odbyciu kary każdego chuligana w Singapoore. Może by wprowadzić ten zwyczaj i u nas?

Prezydent Nasser pisze w chwilach wolnych od urzędowych zajęć scenariusz filmowy o kryzysie sueskim.

4,5 krotnie więcej niż wykazują przeciętne dane światowe produkuje na głowę ludności przemysł Niemieckiej Republiki Demokratycznej.

Coraz więcej ogrodników holenderskich dodaje do wody specjalne barwniki chemiczne, dzięki czemu hodowane przez nich kwiaty przybierają pożądane barwy. (bro)

Perkoz nie zdążył...

13-letni Edward Makowski znalazł w Ziełcu przy ul. Arkońskiej, leżące pod płotem ptaka. W domu znalazł, otoczony troskliwą opieką, nie co przyszedł do siebie. Nazajutrz trafił zaś do ZOO. Okało zało się, że jest to młody perkoz, który nie zdążył uciec przed mroźnymi. Ucierpiał też od nich srode i nie wiadomo, czy personel ZOO potrafi wyrwać z niego ofiarę. (y)

Pożar w Rozgłośni Polskiego Radia

W Rozgłośni Polskiego Radia (ul. Berwińskiego) wybuchł wczoraj w godzinach rannych pożar. Zapalił się silnik, którym próbowano uruchomić agregat oświetleniowy. Na szczęście pożar został ugazdony w zarodku przez pracowników Rozgłośni. (y)

Dwie wystawy:

H. Moore'a w Muzeum Narodowym „Jesienny Salon“ w CBWA

Muzeum Narodowe w Poznaniu przyjęło w sobotę w gościnę znanego plastyka z Anglii, Henry Moore'a. O brytyjskim rzeźbiarzu-artystyście głośno było i jest w prasie całego świata.

Z teki nonsensów

PROSZĘ TRZY... MONOPOLE

Monopol oznacza m. in. wyłączne prawo do produkcji, prawo należące do określonej grupy osób względnie państwowego przedsiębiorstwa (np. Polski Monopol Spirytusowy). Jak dotychczas monopoli nie można było nigdzie nabywać; przynajmniej w sklepie prowadzącym sprzedaż detaliczną. Obecnie sytuacja się nie zmieniła, chociaż... Właśnie — chociaż nabywcy mogliby sądzić inaczej oglądając przy zbiegu ulic Dąbrowskiego i Roosevelt, nad witrą sklepu orfikułówny spożywczych szumny lecz paradoksalny napis: „Wędliny — Spożywcze — Owoce — Monopole”.

Można by więc wejść do tej placówki i z głupia frant powiedzieć: „Proszę 2 kilo jabłek. Albo, nie... Proszę o trzy monopole. Jeden zapalczany i dwa spirytusowe. Ile płacę?”

No cóż, pozostaje tylko zapewnić autorów niefortunnego napisu, że między Odrą a Bugiem poloniści nie posiadają monopolu czyli prawa wyłączności na znajomość języka polskiego. Handlowcy, jeśli tylko chcą mogą nim również biele włądać. Ba, jeśli chcą... (ak)

Końmi czy — samochodami? Nie tylko miasto buduje..

O najtańsze środki transportu w handlu

Jedną z Czytelniczek dopominała się za naszym pośrednictwem w Poznańskich Zakładach Przemysłu Piekarniczego o właściwy przewóz pieczywa, zwłaszcza furgonami konnymi. Tak natrafiliśmy na problem transportu w handlu w ogóle.

Zarządzenia władz, idące „po linii” modnego ostatnio hasła, nakazują na przykład PZPP wycofanie koni z transportu do końca br. Tymczasem sprawa nie jest taka prosta, bowiem PZPP nie mają jeszcze przydziału nowych samochodów. Ponieważ jednak istnieją duże kłopoty z rozwożeniem pieczywa, wykorzystuje się nawet furgony konne (stad przewóz w koszach, a nie w specjalnych pojemni-

kach). W dodatku, kierownik działu transportu Zakładów, p. Kaliszewski obliczył, że przewóz jednej tony pieczywa wynosi średnio — 130 zł samochodem i... 87 zł furgonem konnym.

Gdyby teraz sądzić po pozorach okazałoby się, iż przewóz mechaniczny jest nieopłacalny. Porównanie tych kosztów nie wykazuje jednak zalet transportu zmechanizowanego, a te są bezsporne i decydują o przewadze silnika nad... batem w transporcie dla handlu.

Rezultatem więc dalszych rozważań i porównań było złozenie przez PZPP zapotrzebowania na kilka elektrowozów ze Stalowej Woli. Ten wehikuł (znany go choćby z dworca, gdzie przewozi się nim bagaże i paczki) okazuje się najtańszy, ponieważ przewozi tonę pieczywa za 60 złotych!

Niestety, na razie — tylko w kalkulacji. Zakłady od kilku lat starają się o elektrowozy i do tej pory nie otrzymały ich. Stalowa Wola tłumaczyła się dotąd małym zapotrzebowaniem na takie wozy specjalnego typu, obecnie zaś odsyła do innych przedsiębiorstw, aby złożyły zbiorowe zamówienie... Poznańscy piekarze od trzech lat chcieli się pozbyć swej „stadniny” (obecnie 37 sztuk!) koni — i nie mogą.

Lepiej poszło im z „Junakami”. Nasze nowe motocykle mają przyczepę, przystosowaną do transportu towarów. PZPP otrzymają ze Szczecina w przyszłym roku kilka sztuk do przewozu wyrobów cukierniczych i na wypadek natych-

miastowych dostaw interwencyjnych pieczywa.

Ale „koński problem” jest nadal otwarty, przynajmniej w handlu. Jeśli nie ma ekonomicznych elektrowozów, przydatnych w transporcie dla większej części handlu detalicznego, jeśli niewiele jest jeszcze małych furgonów silnikowych — to mimo wszystko, koń jest najtańszy.

Złut Sęk

Sztandar dla ZMS



W muzykalnym Poznaniu

„Eroica“ Beethovena

Ludwik van Beethoven dobiegał lat 20 i przebywał jeszcze w rodzinnym Bonn, kiedy nad Francją powiewały sztandary Rewolucji, głoszące wolność, równość i braterstwo. Zatem nie dziwnego, że idee rewolucyjne szybko przenikały do wrażliwej psychiki muzyka i rzeźbiły jego umysłowość. Jak wszyscy artyści owych czasów, Beethoven musiał korzystać często z opieki finansowej magnaterii. Ale nie poddawał się nigdy tyrani konwenansów dworskich. Podczas któregoś z koncertów pałacowych, książę Lichnowski starał się nakłonić kompozytora do improwizowania — wobec jakiegoś rozbawionego i mało muzycznego grona gości. Beethoven kategorycznie odmówił. Wówczas można protektor, półzartem, groził aresztem w razie niezastosowania

się do polecenia. Oburzony Beethoven, w odpowiedzi opuszcza salon i wymyka się z pałacu. A nazajutrz wysłał do Lichnowskiego na stopę list: „Książę! Czym jesteś, tym jesteś jedynie przez traf i urodzenie. Czym ja jestem, tym jestem przez siebie. Książę byłby i będą tysiące. Beethoven jest tylko jeden!”.

Powyzsza anegdota historyczna dobrze maluje buntowniczy charakter autora Dziewięciu Symfonii, broniącego odważnie godności sztuki i praw człowieka. W muzyce Beethoven był także rewolucjonistą. Uchylił dawne kanony. Tworzył formy niezależne od tradycji (szczególnie w ostatnim okresie: 1814—1827). Przepajał swe dzieła pierwiastkami subiektywnymi (patetyczny tragizm beethovenowski), przepalał płomieniem namiętności — co w sumie dawało już zapowiedź nowego stylu, zwaśnowało romantyzm. Przez Beethovena nie przemawia już wykintny dworak epoki kryzysu i peruki, powolny sługa salonów arystokratycznych, ale demokrat — zwracający się do całej ludzkości.

Monumentalna III Symfonia (Es-dur) wypełniała połowę ostatniego wieczoru symfonicznego Filharmonii Poznańskiej. Słynny ten utwór był pierwotnie dedykowany Napoleonowi, którego muzyk-demokrat po prostu uwielbiał, uważając za bojownika o wolność i szczęście ludów. Gdy jednak rozszedł się wieści, że Bonaparte ogłosił się cesarzem — Beethoven rozdzierał dedykację z okrzykiem: „Czyż i ten jest tylko zwykłym człowiekiem? Podepcze wszelkie prawa, postawi siebie ponad wszystkich, stanie się tyranem?”. III Symfonia, poświęcona odąd bezimiennemu bohaterowi, zyskała popularną nazwę „Eroica”. W sugestywnej interpretacji Jerzego Katlewicza natchnione tematy beethovenowskiego dzieła łatwo przeniknęły do serc i umysłów publiczności, która nagrodziła dyrygenta oraz orkiestrę życzliwymi oklaskami.

Resztę programu uzupełniło zwięzłe i efektowne „Allegro symfoniczne” Andrzeja Koszewskiego oraz II Koncert fortepianowy (G-dur) Czajkowskiego — popis umiejętności technicznych i wirtuozki radzieckiej — Ireny Sijałowej (niezapomnianej od twórczyni „Sonaty b-moll”, podczas ostatniego Konkursu Chopinowskiego w Warszawie).

Kazimierz Nowowiejski

Rok temu Dyrekcja Budowy Osiedli Robotniczych oprócz budowy obiektów dla Prezydium RN m. Poznania, przejęła także tzw. budownictwo powiernicze. Określenie to oznacza, że inwestorzy (spółdzielnie mieszkaniowe i zakłady pracy) załatwiają tylko sprawę terenu, a dokumentację, lokalizację przygotowuje DBOR, która również stara się o wykonawcę i nadzoruje przebieg budowy.

W zeszłym roku umów powierniczych zawarła dyrekcja na około 12 mln. zł. W tym roku wykona zleceń za 105.931 tys. zł. Za tę kwotę do końca grudnia mają być ukończone 963 izby mieszkalne i w stanie surowym 3591.

Umowy powiernicze w porównaniu z budową dla miasta stanowią prawie połowę wszystkich zleceń przejętych

przez DBOR. Z miejskiego budownictwa bowiem ma przybyć Poznańowi w tym roku 2187 izb, a w budowie znajduje się 2224. Pochłonie to 132 mln. zł.

Jeszcze więcej przyjmie DBOR umów powierniczych w roku przyszłym. Przewiduje się oddać do końca 1960 r. 2407 izb. W ciągu przyszłego roku rozpocznie się także budowę ponad 4500 izb. Mniej natomiast, bo 1726 izb będzie ukończonych, a 2738 rozpoczętych dla miasta.

Najpoważniejsze pozycje powiernicze zajmują spółdzielnie mieszkaniowe m. in. Spółdzielnia Mieszkaniowa „Grunwald” przy HCP oraz Kolejowa Spółdzielnia Mieszkaniowa. (an)

nowinki KULTURALNE

RECITAL GRECKIEJ PIANISTKI

„Vasso Devetzi jest urodzoną pianistką. Osiągnęła ona już duże sukcesy i czeka ją niewątpliwie wielka kariera jednej z wybitniejszych wirtuozek” — oto opinia Marguerite Long o pianistce greckiej, która wystąpi z recitalem na naszej estradzie w auli UAM dziś (15 bm.) o godz. 19.30. W programie J. F. Haendel, W. A. Mozart, L. v. Beethoven, R. Schumann, Miki Theodorakis. (na)

WILHELM MACH NA CZWARTKU LITERACKIM

Na najbliższym „Czwartku literackim” (17 bm.) wystąpi znany powieściopisarz i esejista Wilhelm Mach, autor powieści „Rdza”, „Jaworowy dom” i innych. W roku bież. W. Mach otrzymał I nagrodę na wielkim konkursie literackim Wydawnictwa Łódzkiego za powieść „Życie małe i duże”. Autor, obok gawędy o swoim warsztacie twórczym, przedstawi publiczności fragmenty nowej powieści, nad którą pracuje.

„Czwartek” odbędzie się w Pałacu Działyńskich o godz. 19. (na)

INFORMUJEMY

Zgłoszenia dla kandydatów na 3-letnie studium dla dyrygentów chórow amatorskich przyjmuje Woj. Dom Kultury, pl. Kolegiacki 17. Początek kursu w styczniu 1960 r. Termin zgłoszeń do 31 bm.

Wojewódzki Oddział Stowarzyszenia „PAX”, ul. Al. Lampego 10 organizuje 15 bm. o godz. 18 prelekcję pt. „Polski wkład do obcych kultur i obcych dzieł”, którą wygłosi Jerzy Eugeniusz Piłmiński.

Sejsja DRN — Stare Miasto odbędzie się 16 bm. o godz. 10 w sali posiedzeń Nowego Ratusza, ul. Armii Czerwonej (Zamek). Temat sejsji — działalność Dzielnicowej Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej.

15 bm. o godz. 18 w sali przy ul. Kantaka 2, na zebraniu Polskiego Tow. Ludoznawczego, prof. dr J. Burszta wygłosi odczyt pt. „Etnografia w NRD”.

Wyjaśnienie

Z dniem 1 grudnia br. Kwartalnik Poetycka Wierzbaka — działająca w ostatnim sezonie przy poznańskim klubie „Od nowa” — zawiesiła swoją działalność. Jednocześnie Marian Grzeszczak z grupy Wierzbak, z powodu wyjazdu z Poznania, złożył rezygnację z pełnionej w klubie „Od nowa” funkcji kierownika artystycznego. Dlatego prosimy nie kierować pod naszym adresem pretensji czy propozycji w sprawie odbywających się w klubie „Od nowa” wieczorów autorskich i imprez artystycznych.

Za grupę Wierzbak
Ryszard Danecki

UŚMIECHNIJ SIĘ!



— Tydzień temu upierałaś się w tym samym miejscu, że te grzyby są jadalne! („Dziennik Zachodni”)

»Lux« to nie luksus, ale...

Z tajemnic naszych pralek

„Pometal” to zakład, który w ubiegłych latach nie zyskał sobie najlepszej marki wśród amatorów mechanizacji robót domowych, którzy zawierzali poznańskiej solidności i nabyli pierwszy z produkowanych przez tę firmę typ pralki

Później „Pometal” przystąpił do produkcji ulepszonych pralek, ochrzczonych „Lux-4”. Trzeba przyznać, iż nie są one złe. Co więcej, należy mniemać, że zwiększona troska kierownictwa fabryki mogłaby uczynić z nich sprzęt gospodarstwa domowego, jeżeli nie luksusowy, to przynajmniej bez zarzutu. Być może, koszt urządzenia wzrósłby wówczas, powiedzmy, o 100 złotych, ale...

Użytkownicy nie mieliby kłopotów, które pozwolimy sobie alfabetycznie przytoczyć:

a) przede wszystkim uzyskaliby możliwość wykonywania zaleceń zawartych w instrukcji obsługi. Jakim sposobem? Wręcz prostym: gdyby dodano do pralki 1—2 kłucze, nieodzowne dla odkręcania śrub i wkrętów;

b) można by kontrolować temperaturę wody w kotle, gdyby pomyślano chociażby o dodaniu termometra w drewnianej obudowie, jeżeli wykluczone jest jego stałe zamontowanie;

c) zaopatrzenie pralki w oliwiarkę wobec

stałej konieczności smarowania głównego łożyska wydaje się samo przez się oczywiste;

d) uchwyty sporządzone z plastyku są kiepskie i od ciepła ulegają deformacji;

e) bolce, mające utrzymywać wyżymaczkę w pozycji czyniącej ją zdadną do użytku psują się szybko;

f) rączka od korby przy teźże wyżymacze, osadzona tandetnie, odpada;

g) niedopuszczalne jest posługiwanie się śrubami podlegającymi rdzewieniu.

Wiecej błędów w okresie kilku miesięcy używania (niezbyt intensywnego) pralki „Lux-4” z naszego „Pometalu” — nie zanotowaliśmy. Wydaje się jednak, że absolutnie ich wystarczy. Czyżby były one nieodstrzegalne dla zespołu inżynierskiego fabryki, na którego pracę w reklamowym prospekcie zakład się z dumą powołuje?

„Lux 4” to nie jest zła pralka; dlaczego jednak nie ma być dobra? Zwłaszcza, że Poznańskie Zakłady Metalowe i Emaliernia, które ją produkują, szczerą się mianem najstarszej fabryki tego rodzaju w kraju.

To pytanie zadają sobie użytkownicy „Lux-ów”. Odpowiedź na nie może dać tylko producent. Miejmy nadzieję w postaci — ulepszonej i wyposażonej w co trzeba serii.

CYKLOP

Pracownicy poszukiwani

Kierownika Salonu Radio-Telewizyjnego i Warsztatu Naprawczego w Ostrowie zatrudnia ZURIT w Poznaniu, Kościuszki 77. Poszukuje się pracownika ze średnim wykształceniem, stażem pracy oraz ze znajomością handlu detalicznego i radiotechniki. K9064

Inżyniera-mechanika z praktyką oraz księgowego obeznanego z zagadnieniami inwestycyjnymi (pożądane co najmniej średnie wykształcenie) zatrudnia natychmiast Zakłady Przemysłu Wapienniczego Bielawy — w budowie, poczta Piechcin, pow. Szubin, woj. Bydgoskie. Warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu. K9108

3 piekarzy, 2 masarzy, 1 kierownika masarni, 1 brygadiera masarni oraz kierownika zbiorowego żywienia z pełnymi kwalifikacjami tej branży zatrudni zaraz Powszechna Spółdzielnia Spożywców we Wschowie, Plac Farny nr 3. Wynagrodzenie do omówienia w biurze Spółdzielni. K9120

Palacza c. o. z praktyką zatrudni natychmiast Szkoła Podstawowa nr 33 w Poznaniu, ulica Jarochońskiego 1, nar. Wyspiańskiego. Osobiste zgłoszenia wraz z świadectwami przyjmuje kier. szkoły. Szkoła nie dysponuje wolnym mieszkaniem. Reflektuje się tylko na pracowników miejscowych. Warunki do omówienia na miejscu. K9124

Księgowego materiałowego posiadającego odpowiednie kwalifikacje i praktykę zatrudnia natychmiast Poznańskie Zakłady Mechaniczne WZGS „SCH” w Poznaniu, ulica Kolejowa 1-3. Podania wraz z życiorysem i świadectwami kierować pod powyższym adresem. K9126

Maszynisty typograficznego poszukuje przedsiębiorstwo spółdzielcze. Oferty kierować do Biura Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla K9140.

Inżyniera względnie technika — specjalistę centralnego ogrzewania, techników budowlanych, palaczy c. o., robotnika placowego (wzgl. emerytów) zatrudni Dzielnicowy Zarząd Budynków Mieszkalnych Poznań-Stare Miasto. Od pracowników technicznych wymagane wyższe lub średnie wykształcenie i odpowiedni staż pracy. Zgłoszenia w Sekcji Admin.-Gospodarczej, ul. Rybaki 18a, I ptr., pokój 16. K9135

Praca

Do koni samotny znający się na pracach w polu potrzebny. Pokój służbowy. Poznań — Białogóra. Gospodarstwo Rolne, Leszek Mieloch. 38873g

Ucznia stolarskiego powyżej 16 lat przyjmie. Przepióra, Dąbrowskiego 46. 38645g

Poszukuję samotnego szwajcara, dojazdu wgl. kobietę oraz chłopaka do koni. Antoni Czarniak, Morkowo, stacja Lipno Nowe, pow. Leszno. 32338p

Nauka

Tańców towarzyskich wyucza: Adela Szczurkówna, Poznań, Aleje Marcinowskie 2a, parter. 37479g

Kupno

Kury leghorny 6-miesięczne około 120 sztuk kupię. Oferty z podaniem ceny kierować do Biura Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 38375g.

Krawcowa, samodzielna, rutynowana, z krojem na pracę miarową potrzebna. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 38378g.

Pomocnik fryzjerski — posada stała natychmiast potrzebny. Poznań, Wysockiego 15a, Galas. 38626g

Dnia 12 grudnia 1959 r. zasnęła w Bogu, opatrzona Sakramentami św., przeżywszy lat 90, nasza najdroższa matka, babunia i prababunia, z Kosmowskich.

Pelagia Zbąska

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 15 bm., o godzinie 9,30 z domu żałoby w Kostrzynie Wlkp. Pogrzeźni w smutku.

CÓRKI, SYNOWA, WNUKI I PRAWNUKI



W niedzielę, dnia 13 grudnia 1959 r. zasnęł w Bogu, opatrzony Sakramentami św., w 81 roku życia a 55 kapłaństwa, sp.

ks. Władysław Wróblewski

radea duchowny, długoletni proboszcz parafii Farniej w Wągrowcu, asesor i dekanalny.

Eksportacja z Sierocinca do kościoła w środę, 16 bm., o godz. 16,30, pogrzeb w czwartek, 17 bm., o godzinie 10,30.

W imieniu Księży Kondekanalnych i Rady Parafialnej w Wągrowcu

KS. DZIEKAN EDMUND MIKOŁAJCZAK

+

Dnia 13 grudnia 1959 r. zakończył nagle swoje pracowite i pełne troski o najbliższych życie, mój najlepszy i najtroskliwszy mąż, nasz ukochany syn i ojciec, przeżywszy lat 54, sp.

Marian Sułkowski

Pogrzeb odbędzie się w środę, 16 bm., o godzinie 13 z kaplicy cmentarza na Górczynie.

Msza św. żałobna odprawiona zostanie 31 grudnia 1959 r., o godzinie 8 w kościele Matki Boskiej Bolesnej na Łazarzu.

W głębokim i bolesnym smutku pogrążeni

ZONA Z CÓRECZKAMI I OJCIEC

Poznań, ulica Winklera 7 m. 3. 39051g

+

Dnia 12 grudnia 1959 r. zasnęła w Bogu, po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., nasza najdroższa i najtroskliwsza matka, siostra, babunia i prababunia, przeżywszy lat 76, sp.

GDYŃSKA STOCZNIA REMONTOWA

sprzeda

SZLIFIER KĘ

specjalną do szlifowania kół zębatach prostych i śrubowych

firmy Pratt et. Whitney USA

mającą zastosowanie w produkcji seryjnej. Stan bardzo dobry. Informacji udziela:

Dział Maszyn i Urządzeń, Gdynia ulica Waszyngtona 1, telefon 14-78.

K9107

OGŁOSZENIA DROBNE

Sprzedam prasy suwowe ręczne do przetwarzania mas plastycznych lub gumy. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 38588g.

Sprzedam okazjynie nową oryginalną maszynę do robienia siatek. Zygmunta Gierka, Oborniki, ul. Świerczewskiego 21, telefon 220. 38619g

Kurki 5-miesięczne, 150 sztuk sprzedam. Ratajczak, Czempin, ulica Polna. 38620g

Telewizor z radiem, adapterem i anteną sprzedam. cena 7.000 zł. Dąbrowskiego 36 m. 8. 38625g

Okazja! Sprzedam oryginalną niemiecką maszynę do cięcia blachy wszelkich kształtów do grubości 2,5 mm firmy „Triumph”. Poznań-Stare Miasto, ul. Pstrowskiego 26 m. 2, od godz. 16, Binczewski. 38630g

Łożeczko metalowe w dobrym stanie sprzedam. Giogowska 54 m. 5. 38633g

Sprzedam „Simson” w dobrym stanie, cena 5.000 zł. Adres wskazuje Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 38636g.

Szweska maszyna laciarkę marki „Litauer”, małe czółenka, sprzedam. Trzebiatowska 39 (Krzyżowiniki). 38641g

Fabrycznie nowy motocykl WFM sprzedam. Poznań, Strzelecka 16 m. 7. 38646g

Maszynę do szycia damską tanio sprzedam. Gwar di Ludowej 42 m. 1. 38650g

Sprzedam 2 pary skrzydeł. Milewski, Findera 20 m. 6. 38653g

Tanio sprzedam młocarnię czyszczącą oraz ciągnik. Grzeszkowski, Komorowo, pow. Szamotuły. 38668g

Fortepian markowy, krótki, czarny, okazjynie sprzedam. Zacisze 4 m. 3. 38669g

Sprzedam okazjynie 5 nowych uli wielkopolskich oraz węże. Poznań, Bonin 15/17. 38680g

Sprzedam radio „Juwel 2” i adapter walizkowy. Poznań, Gwardii Ludowej 19 m. 3. 38687g

Wózek głęboki czeski tanio sprzedam. Chwaliszewo 68 m. 9. 38692g

Dnia 12 grudnia 1959 r. zasnęła w Bogu, opatrzona Sakramentami św., po długich i ciężkich cierpieniach, moja najdroższa żona, nasza ukochana siostra, ciocia, bratowa i szwagierka, przeżywszy lat 65, sp.

z Kędziórów

Weronika Sołtysiak

Pogrzeb odbędzie się dnia 15 grudnia 1959 r., o godzinie 10,45 z kaplicy cmentarnej na Dębciu, przy ulicy Bluszczykowej.

W ciężkim smutku pogrążeni

MAŻ I RODZINA

+

W niedzielę, 13 grudnia 1959 r. zasnęł w Panu, opatrzony Sakramentami św., sp.

ks. Władysław Wróblewski

proboszcz parafii Farniej w Wągrowcu, przez 41 lat, radea duchowny.

Eksportacja z Sierocinca do kościoła w środę, 16 bm., o godz. 16,30, pogrzeb w czwartek, 17 bm., o godzinie 10,30.

W imieniu rodziny

WŁADYSŁAWA BEDNAROWICZ

39029g

+

Dnia 12 grudnia 1959 r. zasnęła w Bogu, po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., nasza najdroższa i najtroskliwsza matka, siostra, babunia i prababunia, przeżywszy lat 76, sp.

Z MIĘKWCZOW

Pelagia Maciejewska

Pogrzeb odbędzie się w środę, 16 bm., o godzinie 14,30 z kaplicy cmentarza przy kościele w Swarzędzu do grobowca rodzinnego.

W ciężkim smutku pogrążeni

DZIECI I RODZINA

Swarzędz, Rynek 36, Poznań, Szczecin. 38976g

Zdrowe i wypielegnowane dziecko
szczęściem matki

NIE WOLNO LEKCEWAŻYĆ NAWET NAJLEŻSZEGO USZKODZENIA DELIKATNEJ SKÓRY DZIECKA.

PAMIĘTAJMY, ŻE W PRZYPADKACH WYPYSKU, PODRAŻNIENIA NASKÓRKA ORAZ PRZY STANACH ZAPALNYCH SKÓRY PRZYNOSI ULGĘ NASZYM POCIECHOM

PUDER I KREM LECZNICZY
nieperfumowany

»LINOMAG«

ZAWIERA SKŁADNIKI Z GRUPY WITAMINY „F” DO NABYCIA W APTEKACH

Sp-nia Pracy Farm.-Chemiczna „ZIOŁOLEK” POZNAŃ K8594



Nieruchomości

Ziemie działki od 1-15 ha sprzedam z powodu choroby meża. A. Markiewiczowa, Radziwiłłów, poczta, stacja Gorzyce Wielkie, pow. Ostrów Wlkp. 38556g

Sprzedam 2 ha ziemi ornej — ogrodowej oraz działkę pod budowę na peryferiach Poznania, dojazd autobusem miejskim, Silski, Poznań-Krzyszyn. 38695g

Sprzedam parcelę pod budowę domków jednorodzinnych w Zabikowie, Poznań, Narewska 6 za Ogrodem Botanicznym. 38468

Sprzedam parcelę 3.500 m² z wolnym domkiem (dwa pokoiki z kuchnią), okolica Puszczykowa. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 38609g.

Piekarnię czynną w Poznaniu sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 38640g.

Udział 1/4 nieruchomości (centrum Kórnik) możliwość urządzenia mieszkania — warszt. sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 38649g.

Sprzedam względnie wydzierżawię gospodarstwo 15 ha (lub połowę), zelektryfikowane, szkoła, kościół, poczta sklepy, autobus, 5 km od Leszna. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 38654g.

Sprzedam parcelę 788 m² pod willę jednorodzinna dwie kondygnacje w pięknym miejscu w centrum Poznania. Pośrednicy wykluczeni. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 38674g.

Zgubiono legitymację nr 193 wydaną przez Prezydium Powiatowej Rady Narodowej w Rawiczu na nazwisko: Szczepan Małyga. 32337p

Zgubiono legitymację u-prawn. do zniki kolejowej wydaną przez Rejon Lasów Państwowych, Kazimiera Świągów, Złotkowo. 38631g

Przetargi — Komunikaty

Przedsiębiorstwo Projektowo-Konstrukcyjne Przemysłu Meblarskiego, Poznań, Libelta 1a ogłasza przetarg na nikiowanie nóżek do biurka w 1 kw. 1960 r. Udział w przetargu wzięć mogą przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. Termin zgłaszania ofert do dnia 21. XII. 1959 r. w Dziale Zaopatrzenia, tel. nr 18-03. PPKPM zastrzega sobie prawo wyboru oferenta. K9166

Spółdzielnia Mleczarska w Strzałkowie, powiat Słupca, ogłasza przetarg na sprzedaż: samochodu ciężarowego marki „Magirus” 3-tonowy. Przetarg odbędzie się 23 grudnia br. o godzinie 10 w Spółdzielni Mleczarskiej w Strzałkowie, pow. Słupca. W przetargu mogą wziąć udział przedsiębiorstwa oraz inne osoby i jednostki posiadające zezwolenie na zarobkowy przewóz lub zaświadczenie wydziału komunikacji. Cena wywoławcza 28.000,— zł. Wadium wysokości 10 proc. ceny wywoławczej należy wpłacić w kasie Spółdzielni w Strzałkowie, najpóźniej w przeddzień przetargu. Samochód można oglądać każdego dnia w godzinach od 10—14. Wszelkich informacji dotyczących przetargu udzieli Zarząd Spółdzielni Mleczarskiej w Strzałkowie. 38851g

Lekarskie

Dr med. Jarosław Szluzar, specjalista chorób wewnętrznych, specjalista chorób płucnych. Własne laboratorium analityczne. godz. przyjęć 10—12, tel. 49-92. Poznań, 27 Grudnia 11 m. 7. 37607g

Zguby

Zgubiono 11 grudnia br. koinierz z popielatą listą a okolicą Radosnej — pęta. Znalazcę wynagrodzić. Cybulskiego 8 m. 2. 38947g

Zgubiono legitymację nr 193 wydaną przez Prezydium Powiatowej Rady Narodowej w Rawiczu na nazwisko: Szczepan Małyga. 32337p

Zgubiono legitymację u-prawn. do zniki kolejowej wydaną przez Rejon Lasów Państwowych, Kazimiera Świągów, Złotkowo. 38631g

Różne

Garbowanie — farbowanie i uszlachetnianie skór baranich oraz nutrii wykonuje E. Makowiecki. Poznań - Solacz. Grudzień 66, narożnik Nad Wierzbakiem, dojazd tramwajem 9 albo 11 do Parku Solackiego. 38673g

+

W pierwszą rocznicę śmierci, sp.

z Cichockich

Cecylii Stelmaszyk

odprawiona zostanie msza św. w środę, 16 bm., o godz. 9 w kościele Farnym.

Zawadamia

MAŻ Z DZIECIAMI 38853g

+

Wielebnemu Duchowieństwu, wszystkim Krew nym i Znajomym, Zrzeszeniom Prywat. Handlu i Usług, Lokatorom, Członkom Klubu Sportowego Warta, za złożone wyrazy współczucia, kwiaty, wieńce i oddanie ostatniej przysługi ukochanej żonie mojej, sp.

Walerii Frankowskiej

składają

SERDECZNE PODZIĘKOWANIE

MAŻ I RODZINA

38812g

Gospodarka dla wszystkich

Rok 1960 pod lupą

Decentralizacja spowodowała olbrzymi pęd do inwestycji. Rady narodowe i resorty złożyły na rok przyszły propozycje rzędu 100 miliardów złotych. Zjawisko to samo w sobie nie jest złe — inwestycje wzbogacają przecież majątek trwały narodu; niestety, ich rozmiar przekracza nasze możliwości materiałowe i finansowe. Cięża stały się więc niezbędne.

Projekt planu, z jakim wychodzi sejmowa komisja budownictwa jest o 6,3 proc. wyższy od wykonania roku bieżącego i mieści się w granicach 88,1 miliarda złotych, przy czym efekty rzeczowe powinny być jeszcze wyższe. Państwo daje pieniądze, lecz ile zbudujemy nowych fabryk, mieszkań i szkół — za leży od ludzi; od gospodarczości architektów, inżynierów, murarzy.

SZYBCIEJ — LEPIEJ — TANIEJ

W tym roku, w każdej z ośmiu funduszy budowlanych — 28,1 proc. stanowiły place. W roku przyszłym nie mogą one przekroczyć 26,4 proc. Nie oznacza to wcale obniżenia plac; przeciwnie powinny utrzymać się one na wysokim poziomie roku bieżącego a nawet lekko — około pół procent — zwiększyć. Lecz powinny być za robione uczciwie. „Duży ołówek” jawne i ukryte „bumelki”, zbyt wiele społeczeństwo kosztują.

Od stycznia wejdzie w życie zasada rozliczania się przedsiębiorstw budowlanych za elementy robót zakończonych a nie za ciągłą ich latami całość. Realizowana prawidłowo, zasada ta stanowić będzie coś w rodzaju żelaznej tarczy, zamykającej drogę do tak częstych w budownictwie wypadków pobierania za tą samą robotę podwójnej zapłaty.

Wykonanie większych zadań przez tą samą załogę i przy ostrym reżimie w dziedzinie plac, stawia wykonawców w sytuacji zmuszającej ich do przeglądu i korekt rozluźnionych norm, usprawniania organizacji pracy, wprowadzania postępu technicznego i zaostrożenia wymagań od pracowników. Ponieważ w innych przemysłach będzie to samo, należy się spodziewać, iż na rynku pracy warunki za cnie dyktować pracodawca, co powinno radykalnie poprawić w zwalczaniu lekceważącego stosunku do pracy.

Wykonawcy nie będą także przyjmować zleceń robót niedostatecznie udokumentowanych — prawnie i technicznie. Jeśli dodamy do tego zapowiedź pełnego pokrycia planu w materiałach budowlanych (co wyklucza możliwość przymusowych postojów) do perspektyw uzyskania większej efektywności inwestycji przedstawiają się dość optymistycznie.

SILY I ŚRODKI

Generalnie rzecz biorąc w planie uprzywilejowane są inwestycje, po-



Nakładem Państwowego Wydawnictwa Naukowego ukazały się ostatnio następujące publikacje:

F. J. Taylor. — Historia nauk przyrodniczych w zarysie. — Jest to historia, odzwierciedlająca możliwości eksperymentów, dokonywanych na przestrzeni wieków od zarania opanowania materii przez człowieka. Stron 278. — Cena 22, — zł.

M. Wheeler. — Rzym poza granicami cesarstwa. — Pionierskie dzieło archeologiczne angielskiego dużej wartości naukowej, aczkolwiek dość jednostronne, gdyż nie uwzględnia ziem plemion słowiańskich, zamieszkujących w dorzeczu Odry i Wisły. Stron 249. — Cena 27, — zł.

Mala Encyklopedia Prawa. — Spośród 6, wydanych przez PWN, małych encyklopedii, jest to ostatnia. Tom przeznaczony dla ekonomistów, inżynierów, pracowników administracji, publicystów, nauczycieli itp. Zawiera wiadomości, dotyczące ustawodawstwa polskiego od dnia 1 maja 1959 r. — Cena 75, — zł.

których spodziewać się można w krótkim czasie największych efektów. Nie skąpi się więc środków na modernizację i urządzenia zakładowe istniejących, na rozwój budowy i pełniejsze wykorzystanie ich mocy.

W górnictwie nakłady koncentrowane będą na inwestycjach w węglu brunatnym i koksującym, gazie ziemnym i budowie elektrowni. W przemyśle ciężkim przede wszystkim na dalszej rozbudowie hutnictwa i przemysłu maszynowego; głównie maszyn rolniczych, maszyn służących rozwojowi produkcji eksportowej i antyimportowej, ciągników, taboru kolejowego oraz artykułów konsumpcyjnych trwałego użytku.

W chemii główny nacisk kładzie się na rozwój produkcji włókien sztucznych, produkcji i przetwórstwa siarki i gazu ziemnego. W innych gałęziach gospodarki priorytet w nakładach inwestycyjnych przyszłego roku mają: cement, materiały ściennic, szkło, celuloza, substytuty drewna, włókiennictwo, dziewiarstwo i przemysł skórzan. W rolnictwie: mechanizacja, melioracja i elektryfikacja. W transporcie — tabor i sieć telekomunikacyjna.

Specjalnie uprzywilejowane w przyszłorocznych wydatkach inwestycyjnych będzie szkolnictwo i zdrowie. Nakłady na budownictwo mieszkaniowe w zasadzie utrzymane zostaną na poziomie br., ale przewiduje się wykonanie wyższe o 3,4 proc. Pozwoli to na realizację zadań kończących się w roku przyszłym bieżącej 5-latki — w stu procentach.

Piotr Chojnacki

Grudzień	Imieniny
15	Celina, Waleriana
wtorek	Słońce: wsch.: g. 7.39 zach.: g. 15.24

Teatry

W POZNANIU I W POWIECIE
OPERA — g. 19 „Straszny dwór”
POLSKI — g. 18 „Fircyk w zalach”
NOWY — g. 19 „Zaklinacz deszczu”
OPERA — nieczynna
STUDIO (Dom Drukarza) — g. 19 „Dramat księżycowy”
MARCINEK — godz. 11 „Dziadek Zmruż-Oczko”

W WOJEWÓDZTWIE:
KALISZ — „Rosmersholm”
WOLSZTYN — „Dziewczyna sędzia”
STRZAŁKOWO — „Powrót”
JARACZEWO — „Nie ma sprawy”
KOŚCIAN — „Przedzkość miłości”

Kina

W POZNANIU I W POWIECIE
APOLLO — g. 10, 12.30, 15.30, 18 i 20.15 „Okno na podwórku” (ame- rykański, 16 l.)
BAŁTYK — g. 17 i 20 „Na wschód od Edenu” (ameryk., 18 l.)
DOM KULTURY MO — g. 15.30, 18 i 20.15 „Tajemnice alkojów” (fran- cusk., 18 l.)
GWIAZDA — remont
HUTNIK — nieczynne
MALTA — g. od 16-20 „Lunatyk” (franc., 14 l.)
MINIATURA — g. 15.45, 18 i 20.15 „Gospoda do wszystkich” (ame- rykański, 12 l.)
MUZA — g. 10, 12.30, 15.30 i 20 „Proces został odroczone” (nie- miecki, 16 l.)
OSIEDLE — godz. 15.45, 18 i 20.15 „Zemsta zła grobu” (franc., 18 l.)
PANCERNIAK — godz. 17.30 i 20 „Stracone złudzenia” (ang., 16 l.)
PIAST — nieczynne
RIALTO — g. 10.30, 13, 15.30, 18 i 20.15 „Czarna Carmen” (amer., 18 l.)
SCALA — g. od 16-20 „Bohaterka dnia” (włoski, 18 l.)
TARGOWE — g. 17 i 19.30 „Re- kord Annie” (ameryk., 12 l.)



Kursy narciarskie, corocznie organizowane przez Budowlanych, należą już do tradycji i cieszą się dużą popularnością. W niedzielę instruktorzy tego Zrzeszenia nad Morcia i w lasach na Gołecinie udzieli- li licznych miłośnikom „des- sek” fachowych porad. Ama- torów „białego szaleństwa”, dzięki korzystnym warunkom, było wielu, zarówno wśród najmłodszych jak i starszych. Nie wszystkie zjazdy kończyły się na nartach, ale każdy po- czątek jest trudny. Na zdję- ciach fragmenty z niedzielnej zaprawy, uchwyczone przez na- szego fotoreportera — Kazi- mierz Przychodzkiego.

W Toto-Lotku

wylosowano w niedzielę na- stępujące numery: 15 (ko- szyczkowska), 18 (maraton), 28 rzut oszczepem), 38 (siat- kówka), 40 (szermierka), 46 (wiosłarstwo) oraz dodat- kowo 7 (dźdu).
W sobotnich zakładach piłkarskich stwierdzono jed- no rozwiązanie z 12 trafie- niami — wygrana 78.984 zł, 18 rozwiązań z 11 trafie- niami — wygrane po 4.388 zł, 245 rozwiązań z 10 tra- fieniami — wygrane po 322 zł.

TECZA — g. od 16-20 „Lecą żu- rawie” (radz., 16 l.)
WARTA — g. 10, 12.30, 15, 17.30 i 20 „Grzech” (jugosł., 18 l.)
WOJSKOWE — g. 17 i 19.30 „Do- poki jesteś ze mną” (niem., 16 l.)
WCZASOWICZ (Puszczykowo) — nieczynne
WRZOS (Mosina) — g. 15.30 „Wiel- ka bitwa” (radz., 7 l.); godz. 17 „Zemsta kosmosu” (ang., 16 l.); g. 19 „Cichy Don” (radz., 16 l.) — III seria
RUSALKA (Swarzędz) — nieczyn- ne
ZNICZ (Zabikowo) — g. 19 „Ali- bi” (niem., 14 l.)
FOTOPLASTIKON — godz. od 9 do 21 „Paryż”

W WOJEWÓDZTWIE:
GNIEZNO — Lech: „Ani widu ani słychu” (franc., 12 l.), Polonia — „Między niebem a ziemią” (cze- ski, 14 l.); KALISZ — Syrena: „Dwie rywalki” (radz., 16 l.), Sty- lowe — „Awantura o Basie” (pol- ski, 7 l.), Wolność — „Cudze dzie- ci” (radz., 16 l.); LESZNO — Pa- norama: „W samo południe” (ame- rykański, 18 l.); OSTROWO — Ro- ma: „Śniegi Kilimandżaro” (ame- rykański, 16 l.), Słońce — „Młodzi przyjaciele” (włoski, 10 l.); PIŁA — Iskra: „Prawo jest prawem” (franc., 16 l.)

PROGRAM II (Poznań)

6.50 — gimnastyka; 7.15 — mu- zyka; 8.15 — kurs jęz. ang.; 8.36 — przegląd prasy; 8.45 — śpiewa chór Radia Rumuńskiego; 9 — po- godne mel. w wyk. polskich or- kiestr rozr. i solistów; 9.30 — soli- ści z orkiestrą; 10.30 — „Tawerna nad Łajką”; 11 — gra Polska Ka- pela F. Dzierżanowskiego; 11.30 — gra ork. Mantovano i zespół instr. „Trzy słoneczki”; 15.10 — „Lu- dowe zesp. regionalne”; 15.30 — dla dzieci II cz. noweli „Nasza szkapka” M. Konopnickiej; 16 — poematy symf.; 16.45 — pog. peda- gogiczna; 16.50 — na falli melodii; 17.35 — fel. aktual.; 17.50 — grają ork. rozr.; 18.05 — rep. literacki; 18.25 — „O problemach młodzie- ży”; 18.35 — muz. i aktual.; 19.05 — „Z dziejów ruchu robotnicze- go”; 19.15 — „Wizyta Marki- zy”; 19.45 — muzyka muzyczna; 20.20 — aud. Polskiego Wydawnic- twa Muzycznego; 20.50 — audycja aktual.; 21.27 — sport; 21.40 — mu- zyka tan.; 22 — „Opera w prze- kroju” — Willibald Gluck: „Or- feusz i Eurydyka”; 23 — muzyka taneczna;

Wiadomości: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 12.04, 15, 17.30, 19, 21 i 23.50.

Telewizja — nieczynna.

Dyżury pełnia

SZPITAL KLINICZNY IM. PA- WŁOWA (chir. i wewn.), ul. Dłu- ga nr 1/2, tel. 40-04;
APTEKI: Dzierżanowskiego 144, Gło- gowska 72, Ostrołęka 6, Dąbrow- skiego 76, Rynek Śródecki 1, 23 Lutego 18 i Główna 53. (opr. pa).

Początki „białego szaleństwa”



Unia Racibórz w grupie północnej

W przyszłym roku aż cztery zespoły awansują do I ligi piłkarskiej

System jesienno-wiosenny w niższych klasach

Podczas niedzielnych obrad plenarnego posiedzenia Za- rządu Polskiego Związku Piłki Nożnej omawiano m. in. sprawę rozgrywek w ligach piłkarskich w roku przy- szłym oraz w latach następnych. Poniżej zamieszczamy zre- formowany plan tych mistrzostw piłki nożnej.

Rok 1960 będzie pierwszym etapem reform w rozgryw-

Olimpia nadal prowadzi

Po sobotnio-niedzielnych spotkaniach w I lidze koszy- karek prowadzi nadal poznań- ska Olimpia. A oto wyniki: AZS AWF — Wisła 68:46, Łódź- ki KS — Polonia 58:93, AZS Wrocław — Drukarz 46:30, Gwardia — Olimpia 35:68. Za- wody Lech — Wawel odbędą się w czwartek.

1. Olimpia Poznań	7 1 15 436:352
2. AZS-AWF	6 2 14 515:337
3. Wisła Kraków	6 2 14 420:368
4. Wawel Kraków	6 1 13 393:266
5. Polonia W-wa	5 3 13 451:335
6. Gwardia W-wa	4 4 12 304:322
7. Lech Poznań	3 4 10 332:333
8. AZS Wrocław	1 7 9 315:415
9. Łódzki KS	1 7 9 342:504
10. Drukarz W-wa	0 8 8 272:449

nistów Łódzkiej Rozgł. PR: 15.05 — utwory fortep., gra Lucjan Ga- lon; 15.50 — z życia ZSRR; 16.05 — aud. aktual.; 16.15 — gra zespół J. Wasiaka; 16.35 — poradnik języ- kowy; 16.45 — nowości wydawn- ictw młodzieżowych; 17.15 — kurs jęz. rosyjskiego; 17.55 — skrzynka PZU; 18.05 — aud. literacka; 18.25 — konc. żywych; 19.05 — sylwetki kompozytorów — Jan Schubert i Józef Slavik; 20.26 — sport; 20.30 — piosenki w wyk. Zespołu Pieśni i Tańca „Warszawa”; 20.40 — ze wsi i o wsi; 20.55 — pięć minut o wychowaniu; 21 — F. I. S. Teatru PR „Granica” — słuchow.; 22.43 — muzyka taneczna;

Wiadomości: 5, 6, 7, 8, 14, 16, 18, 20 i 23;

PROGRAM II (Poznań)
6.50 — gimnastyka; 7.15 — mu- zyka; 8.15 — kurs jęz. ang.; 8.36 — przegląd prasy; 8.45 — śpiewa chór Radia Rumuńskiego; 9 — po- godne mel. w wyk. polskich or- kiestr rozr. i solistów; 9.30 — soli- ści z orkiestrą; 10.30 — „Tawerna nad Łajką”; 11 — gra Polska Ka- pela F. Dzierżanowskiego; 11.30 — gra ork. Mantovano i zespół instr. „Trzy słoneczki”; 15.10 — „Lu- dowe zesp. regionalne”; 15.30 — dla dzieci II cz. noweli „Nasza szkapka” M. Konopnickiej; 16 — poematy symf.; 16.45 — pog. peda- gogiczna; 16.50 — na falli melodii; 17.35 — fel. aktual.; 17.50 — grają ork. rozr.; 18.05 — rep. literacki; 18.25 — „O problemach młodzie- ży”; 18.35 — muz. i aktual.; 19.05 — „Z dziejów ruchu robotnicze- go”; 19.15 — „Wizyta Marki- zy”; 19.45 — muzyka muzyczna; 20.20 — aud. Polskiego Wydawnic- twa Muzycznego; 20.50 — audycja aktual.; 21.27 — sport; 21.40 — mu- zyka tan.; 22 — „Opera w prze- kroju” — Willibald Gluck: „Or- feusz i Eurydyka”; 23 — muzyka taneczna;

Wiadomości: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 12.04, 15, 17.30, 19, 21 i 23.50.

Telewizja — nieczynna.

Dyżury pełnia

SZPITAL KLINICZNY IM. PA- WŁOWA (chir. i wewn.), ul. Dłu- ga nr 1/2, tel. 40-04;
APTEKI: Dzierżanowskiego 144, Gło- gowska 72, Ostrołęka 6, Dąbrow- skiego 76, Rynek Śródecki 1, 23 Lutego 18 i Główna 53. (opr. pa).

Hokeiści NRF jadą na Olimpiadę

W Weisswasser rozegrano drugie eliminacyjne spotkanie przed igrzyskami zimowymi w Squaw Valley między druży- nami hokejowymi Niemieckiej Republiki Federalnej i Nie- mieckiej Republiki Demokra- tycznej. Mecz zakończył się zwycięstwem hokeistów za- chodniemieckich 5:3 (2:1, 0:2, 3:0). PAP)

Wiele dyskusji wywołała sprawa, który zespół jako 12 będzie grał w przyszłym roku w grupie północnej II li- gi. Projekt Prezydium Zarzą- du PZPN przewidywał, że ze- społem tym będzie Cracovia.

Plenarne zebranie posta- nowiło, że wszystkie zespo- ly krakowskie winny grać w jednej grupie i w zwię- zku z tym w grupie półno- cnej wystąpi Unia Racibórz, a ponadto z byłych trzeć- cioligowców Unia Gorzów i Bałtyk Gdynia. (PAP)

Od przodownika do outsidera

BOKS

I LIGA	
Proszna — Polonia Gd. 14:6	
Legia — Stal St. Wola 13:7	
LTS — BBTS 4:16	
1. Polonia Gdańsk	6 8 66:52
2. Stal Stalowa Wola	6 8 61:59
3. BBTS Bielsko	6 7 63:55
4. Proszna Kalisz	6 7 63:55
5. Legia Warszawa	6 6 63:57
6. LTS Łabędy	6 0 38:82

II LIGA — GRUPA I	
Budowlani — Pogoń 12:8	
Gedania — Wybrzeże 7:13	
Astoria — Warta 17:3	
1. Wybrzeże	6 10 74:44
2. Pogoń Szczecin	6 6 65:55
3. Astoria Bydgoszcz	6 6 62:56
4. Budowlani Poznań	6 6 59:61
5. Warta Poznań	6 6 41:70
6. Gedania	6 2 52:68

GRUPA II	
Pafawag — Zawisza 11:9	
Gwardia W-wa — Avia 15:5	
Gwardia Łódź — Hutnik 13:7	
1. Gwardia Łódź	6 9 70:50
2. Pafawag Wrocław	6 8 66:54
3. Zawisza Bydgoszcz	6 6 61:59
4. Hutnik N. Huta	6 6 60:60
5. Gwardia W-wa	6 4 55:65
6. Avia Swidnik	6 3 48:72

W kolarstwie jedynie licencje

Plany PZKol na rok przyszły

Wzorem federacji zachodnioeuropejskich Polski Związek Kolarski zamierza w roku przyszłym wprowadzić dla zawodników jedynie licencje, zlikwidowane zostaną w ten sposób wszystkie dotychczasowe tzw. karty wyścigowe.

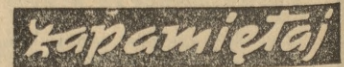
Przewiduje się wprowadze- nie pięciu kategorii licencji, przy czym ostatnia z nich — licencja V obejmuje wyłącznie debutantów, a więc także do- tychczasowych zawodników nie- stowarzyszonych. Warunkiem przejścia do licencji IV będzie dla tych zawodników zajęcie

Przewiduje się wprowadze- nie pięciu kategorii licencji, przy czym ostatnia z nich — licencja V obejmuje wyłącznie debutantów, a więc także do- tychczasowych zawodników nie- stowarzyszonych. Warunkiem przejścia do licencji IV będzie dla tych zawodników zajęcie

Szermierze Szwecji w Poznaniu

Po raz pierwszy gość bę- dziemy w Poznaniu szermie- rzy szwedzkiej. W sobotę o godz. 16 w Domu Studenckim im. Hanki Sawickiej odbędzie się międzypaństwowe spotka- nie reprezentacji studenckich Szwecji i Polski.

Barw Akademickiego Związ- ku Sportowego w szpadzie bro- nić będą m. in. Gonsior, J. Dotka, Pomarnacki i Gałęski, a we florecie Kaźmierski, L. Dotka i in.



SZACHIŚCI I PIŁKARZE

WKS Grunwald odbędzie w tym ty- godniu walne zebranie sprawo- dawczo-odbiore; sekcja sza- chowa zbiera się w środę, 16 bm. o godz. 18, a sekcja piłki nożnej — w czwartek, 17 bm. o godz. 17.30. Zebrania odbędą się w świetlicy klubowej przy ul. Ko- ściuszki 92/98. (na)